

Fenomenalna pamięć 88-letniego starca

Z zapalem o własnych „zbrodniach”

mówią oskarżeni w procesie moskiewskim

MOSKWA, 3. 3. Na posiedzeniu wieczornym w śróde przesłuchano dwóch oskarżonych: Trynko i Czernowa. Obaj nie tylko potwierdzili zeznania, złożone w śledztwie, lecz uzupełnili je dobrowlnie jeszcze nowymi obciążającymi ich zeznaniami.

Krestiński nadal zaprzecza

Prokurator usiłując skłonić Krestńskiego do potwierdzenia zeznań Hrynki, zażądał od Hrynki, aby wymienić swych współników. Hrynko wymienił Rykowa, Bucharina, Jagodę, Rosenholca, Żelenskigo i Krestńskiego, po czym prokurator zapytuje wymienionych, czy potwierdzają zeznania Hrynki. Wszyscy potwierdzają z wyjątkiem Krestńskiego, który w dalszym ciągu kategorycznie zaprzecza zeznaniom Hrynki, obciążającym jego osobę.

Prokurator czy oskarżony

Czernow o swych przestępstwach mówił z takim zapalem i oburzeniem, jakby był nie oskarżonym, lecz prokuratorem.

Zeznania Hrynki i Czernowa starają się skompromitować drugą międzynarodówkę, oraz usprawiedliwiają trudności gospodarcze państwa sowieckiego zarówno jak i nastroje antyżydowskie i antyrosyjskie na Ukrainie, które ujawnił przewód sądowy.

Podkreślić poza tym należy, że Jagoda został aresztowany w roku ubiegłym pod zarzutem przestępstw natury kryminalnej, a obecnie oskarżony jest o przestępstwa natury czysto politycznej.

Na czwartkowym rannym po-

siedzeniu przesłuchano: Iwanowa, b. komisarza przemysłu drzewnego ZSRR i Zubarewa, b. zastępcę komisarza rolnictwa ZSRR oraz częściowo Bucharina w związku z zeznaniami Iwanowa i Zubarewa.

Iwanow przyznał się, że mając 17 lat, jako uczeń gimnazjalny, był na usługach ochrony od roku 1908. Do roku 1916 pełnił — jak zeznaje — rolę prowokatora.

Całe zeznania Iwanowa, mające pozory przyznania się do winy, były faktycznie mową oskarżającą Bucharina, który, według tych zeznań, przedsięwziął kroki celem skłonienia Niemiec i Japonii do wojny przeciw ZSRR.

Zeznania Iwanowa Bucharin w zasadzie potwierdził, wypierał się jednak kontaktu z wywiadem

angielskim, przyznając się jedynie do tego, że w walce przeciwko reżimowi sowieckiemu spekulował na koniunkturę wojenną.

Dowcipy prokuratora

Pomiędzy prokuratorem Wyszynskim a Bucharinem doszło do starcia z powodu docinków, na jakie prokurator pozwalał sobie pod adresem oskarżonych. Bucharin powiedział:

Obywatelu oskarżycielu państwowy, ani miejsce, ani powaga chwili nie pozwalają na dowcipy.

Zubarew, b. zastępcę komisarza rolnictwa RSFSR, podobnie, jak i Iwanow uderzył w ton skruchoy. Do organizacji prawicowej należał, jak stwierdził, od roku 1929, do chwili aresztowania.

Zubarew zeznał, że brał udział w projektowaniu zamachu na Stalina, Woroszyłowa, Mołotowa i Kaganowicza, licząc się jednak z możliwościami postanowiono dokonać zamachu tylko na Mołotowa.

Fenomenalna pamięć starca

Celem potwierdzenia zeznań Zubarewa o jego roli w ochronie carskiej, prokurator zażądał przy prowadzenia świadka byłego przystawę Wasiliewa.

Wasiliew nie tylko potwierdził zeznania Zubarewa, lecz powtórzył je prawie dosłownie, mimo, że dotyczyło to faktów z przed 30 lat. Fenomenalna pamięć Wasiliewa 88-letniego starca wywołała zdziwienie.

Kapitulacja Krestińskiego

Wobec „złego stanu zdrowia” nie przyznawał się do winy

MOSKWA, 3. 3. W procesie Bucharina i tow. na popołudniowym posiedzeniu sądu wywołała sensację całkowita kapitulacja Krestińskiego, który potwierdził bez żadnych zastrzeżeń zeznania, złożone na śledztwie, o których jeszcze wczoraj mówił jako o złożonych niedobrowlnie.

Krestiński na pytanie prokuratora wyjaśnił, iż wczorajsze jego stanowisko było rezultatem „wstydu przed opinią publiczną”,

nie miał on rzekomo odwagi przyznać się publicznie do swoich przestępstw, a poza tym stanowisko to było wywołane złym stanem zdrowia. Dzisiaj jednak przyznaje się całkowicie do winy.

Kapitulacja Krestińskiego nastąpiła w czasie składania zeznań przez Rakowskiego, który twierdził, że Krestiński był i pozostał „trockistą”.

List do Trockiego „znalazł się”

Rakowski zeznał, że w r. 1927 w przejeździe do Moskwy zatrzymał się w ambasadzie sowieckiej w Berlinie, gdzie odbył rozmowę z Kamieniewem i Krestińskim.

Co się tyczy kopii listu Krestińskiego z listopada 1927 r. pisanego do Trockiego, w którym to liście, jak oświadczył wczoraj Krestiński, zerwał w ostrej formie z Trockim to — zdaniem Rakowskiego — list ten został napisany przez Krestińskiego celem stworzenia sobie na wszelki wypadek alibi. List ten Trocki pokazał Rakowskiemu.

Kopia tego listu, jak wyjaśniał prokurator — wcale nie została dołączona do akt sądowych, ponieważ nie miał on bezpośredniego związku ze sprawą. Obecnie jednak zostaje dołączony. Z urzyków tego listu, odczytanych przez prokuratora wynika, że Krestiński nie zrywał z Trockim, a tylko krytykował taktykę „trockistów”.

Następnie zeznawał Rykow, który twierdził w roku 1928, że Jagoda przyrzekł mu „ochronę trockistów przed demaskowaniem”. Jagoda zeznanie to potwierdził. Poza tym Rykow w swych zeznaniach obciążył poważnie Bucharina.

Wyroki śmierci na wleczach

MOSKWA, 3. 3. W Moskwie i innych miastach Związku Sowiec-

Strajkowe chmury nad Łodzią

W związku z sytuacją w przemyśle łódzkim, grożącą wybuchem kilku masowych strajków, wyjechał celem dokładnego zbadania powodów zażądania do Łodzi główny inspektor pracy N. Klott.

Pobyt dyr. Klotta w Łodzi potrwa do 10 dni.

Żołnierski pogrzeb

Gabriela d'Annunzio

RZYM, 3. 3. Dziś rano odbyło się w Gardone uroczyste przeniesienie zwłok Gabriela d'Annunzio z zamku Vittoriale na kadłub okrętu „Puglia”, ustawiony w parku zamkowym. Na okęcie tym w r. 1915 odbył d'Annunzio wypad na Buccari i dla upamiętnienia tego czynu przednia część okrętu przeniesiona została do Vittoriale.

Trumnę ustawiono na lawecie armatniej. Orszak żałobny wyruszył o godz. 8.40 z willi Vittoriale do miejscowego kościoła św. Mikołaja. Za trumną szli ks. Bergamo, reprezentujący króla i Mussoliniego, wdowa po znakomitym pisarzu, księżna Monte Ne-

vese i szereg innych wybitnych osobistości. Przez cały czas trwania pogrzebu w odstępach jednodominutowych odawano strzały armatnie. Po Mszy świętej orszak ruszył z powrotem w stronę parku przy willi Vittoriale.

Faszyści przenieśli trumnę na pokład „Puglii”.

Uroczystości żałobna zakończona została apelem faszystowskim, dokonanym przez sekretarza partii Starace, na którego okrzyk: „Towarzysz Gabriel d'Annunzio” faszyści odpowiedzieli „obecny”.

Po południu Mussolini wraz z członkami rządu powrócił do Rzymu.

Hitler - Henderson

Rozmowy angielsko-niemieckie

LONDYN, 3. 3. Londyńskie koła miarodajne wyjaśniają w związku z rozmową, jaką ambasador brytyjski w Berlinie, sir Neville Henderson odbył dziś z kanclerzem Hitlerem w obecności ministra spr. zagr. Ribbentropa, że rozmowa ta odbyła się z inicjatywy brytyjskiej i stanowi wykonanie przez ambasadora Hendersona instrukcji udzielonych mu przez rząd brytyjski przed czterema tygodniami.

Ambasador Henderson miał po-

liczenie ustalenia czy kanclerz Hitler zgadza się na podjęcie rozmów według porządku dziennego opracowanego przed miesiącem w memorandum brytyjskim. Jak słychać w miarodajnych kołach brytyjskich, rozmowa dzisiejsza nie zaprowadziła pod tym względem daleko. Kanclerz Hitler nie wypowiedział się jeszcze wyraźnie, położył natomiast nacisk na stanowisko prasy brytyjskiej i wysunął konieczność zmiany tonu prasy angielskiej wobec Niemiec, jako podstawowy warunek dalszych rozmów.

Zydowskie prowokacje w Szkole Głównej Handlowej

Rektor SGH, prof. J. Makowski wezwał do siebie studentki żydówki, którym prof. Koźmiński

odebrał indeksy za prowokacyjne stanie po prawej stronie audytorium. Rektor pouczył studentki, że z zarządzenia jego wynika, iż słuchacze-żydzi mają prawo stać lub siedzieć jedynie po lewej stronie audytorium. Stanie w miejscach niewskazanych zakłóca normalny bieg studiów.

J. Młodkowski
PL 3 Krzyży 18. Marszałkowska 92.
Na każdą porę roku

Od 1 kwietnia b. r. Obniżka składek na ubezpieczenia społeczne

Rządowy projekt ustawy o przedłużeniu obniżki składek za ubezpieczenia społeczne wywołał w czwartek w Sejmie bardzo żywą dyskusję. Przeciwno projektowi wypowiadali się kolejno przedstawiciele tak zw. świata pracy. Jak wiadomo projekt przedłuża obniżkę składek za ubezpieczenia emerytalne robotników i pracowników umysłowych od 1 stycznia 1938 do 31 marca 1939 czyli na okres 15 miesięcy.

W uzasadnieniu wysunęto trzy argumenty: 1) gospodarczy, 2) interes świata pracy, 3) że natychmiastowe przywrócenie poprzedniej wysokości składek nie jest konieczne dla doraznego utrzymania poziomu świadczeń.

Stanowisko komisji

Argumenty te zbijał sprawozdawca p. Waszkiewicz dowodząc, że powrót do normalnych składek nie powinien stwarzać trudności, oraz że obciążenia wynikające z powrotu do normalnych składek dla świata pracy nie są wielkie.

W imieniu komisji wnoszą o odrzucenie ustawy.

Stanowisko sprawozdawcy poparł pierwszy p. Duch. Rozumiem motywy, którymi kierował się rząd, ale kto zaręczy, że po upływie 15 miesięcy rząd znowu nie przyjdzie z propozycją utrzymania składek na tej samej wysokości, tym bardziej, że przyjdzie może kryzys gospodarczy. Jeżeli by miał się załamać system finansowy to rząd będzie miał kłopoty z rozwiązaniem tego zagadnienia.

Ubezpieczenie pracowników umysłowych było uważane za wielką zdobycz rządów pomajowych. Okazało się jednak, że nadzieje na uzyskanie większego oprocentowania kapitału, oraz na usprawnienie administracji zawiodły. Do tego przyszła zła lokata pieniędzy i rezerwy poważnie się obniżyły. Zaległości u pracodawców

doszły do 60 milionów zł., a deficyt osiągnął kwotę 639 milionów, czyli przekroczył stan rezerwy o 100 proc. Podobnie choć nieco lepiej przedstawia się sytuacja w ubezpieczeniach robotniczych.

Wniosek mniejszości komisji o przyjęcie projektu rządowego poparł jedynie p. Sowiński, ale z okasków jakie otrzymał można było wnieść, że większość Sejmu podzieli jego stanowisko.

Rząd podtrzymuje projekt

W obronie projektu rządowego przemawiał w zakończeniu dyskusji Minister Opieki Społecznej p. Kościalski, zwalczając argument deficytowości ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych. Nie wolno zapominać, mówi p. Minister, że mamy do czynienia z deficytem technicznym, a nie kasowym i że przez szereg lat jeszcze będziemy mogli wypłacać świadczenia emery-

talne według obecnych ustawowych wymiarów.

P. Duch: Przyszli ministrowie będą się o to martwić.

P. Minister: Nie przyszli ministrowie będą się o to martwić, lecz w najbliższym czasie sprawa ta wejdzie pod obrady Rady Ubezpieczeń Społecznych.

P. Duch: 4 lata na to czekamy.

W zakończeniu p. Minister oświadczył, że Rząd podtrzymuje swój projekt ustawy o przedłużeniu czasowego obniżenia składek za ubezpieczenia społeczne, a zatem wypowiada się za wnioskiem mniejszości komisji z poprawką, iż ustawa będzie obowiązywała od dnia 1 kwietnia 1938, a nie jak było w projekcie od 1 stycznia 1938, a to dla uniknięcia niepożądanych zagmatwań administracyjnych.

W głosowaniu projekt rządowy uchwalono wraz z poprawką, przesu- wającą termin do 1. IV. 1938, czyli, że obowiązywać będzie na okres 12 miesięcy.

Zydzia bronia się

Niesłychana interpelacja pos. Sommersteina

Posel Sommerstein zgłosił interpelację do pp. premiera oraz min. przemysłu i handlu skierowaną przeciw obwieszczeniu komisarza rządu na m. Warszawę o sposobie oznaczania przedsiębiorstw przemysłowych w Warszawie. Obwieszczenie to nakazuje między innymi, że napisy oznaczające przedsiębiorstwa winny być zredagowane wyłącznie w języku polskim. Postanowienie to zdaniem p.

Sommersteina nie ma żadnego uzasadnienia prawnego a narusza prawa obywateli żydowskich używania języka własnego także w życiu zawodowym. P. Sommerstein zapytuje, czy znana jest p. ministrom treść obwieszczenia i co zamierzają uczynić, aby zasadnicze prawa językowe mniejszości żydowskiej nie doznały żadnego naruszenia.

MLECZARNIA Szpitalna 7 DANGLA Najlepsze obłady jarskie

Zagrożona pozycja

min. Seyss-Inquarta

WIEDEN, 3. 3. Dwa wypadki polityczne ostatnich tygodni, mia nowicie z okazji odbycia „Dnia niemieckiego” w Linzu, na którym miał przemawiać min. spraw wewnętrznych Seyss Inquart oraz wczorajsze ogłoszenie komunikatu-referatu narodowców socjalistów przy froncie patriotycznym w Gracu, będącego wynikiem rozmów Seyss Inquarta z tamtejszymi narodowymi socjalistami i równocześnie nie uznanie tego

komunikatu przez rząd wywołały tu pogłoski, że stanowisko Seyss Inquarta staje się coraz bardziej trudne.

W tutejszych kołach politycznych rozważano nawet możliwość podania się Seyss Inquarta do dymisji.

W kierownictwie armii austriackiej nastąpiła dziś zmiana. Na miejsce kierownika sztabu generalnego Jansy mianowany został gen.-major Böhme.

Straszliwe rozmiary

Kłęski powodzi w Kalifornii

10 tys. osób bez dachu nad głową

LOS ANGELES, 3. 3. Według pierwszych wiadomości, jakie udało się zebrać władzom w katastrofie powodzi w Los Angeles powódź pochłonięła 26 ofiar.

W akcji ratunkowej, którą niezwłocznie zorganizowano, bierze udział kilka tysięcy osób. Czerwony Krzyż zorganizował pomoc dla powodzian, zaopatrując ich w żywność i w o-dzież. W wielu miejscach w południo-

wej Kalifornii w akcji ratunkowej biorą udział liczne samoloty. Ewakuowano 10.000 domów.

Prawie wszystkie mosty na terytorium nawiedzonym przez powódź, zawałił się. Wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne uległy przerwie.

Na jednym z przedmieść Los Angeles zawałił się most, na którym w chwili katastrofy znajdowało się dziesięć osób. Pomimo na tychmiastowej pomocy nie udało się ich uratować.

SAN FRANCISCO, 3. 3. Spustoszenia i straty wywołane przez katastrofalne powodzie w południowej Kalifornii przybierają coraz większe rozmiary. Dotychczas ponad 10 tysięcy osób straciło dach nad głową. 35 osób utonęło w nurtach wezbranych rzek. Szkody materialne wyrządzone przez powo-dzie, wynoszą kilkanaście milionów dolarów.

Obudził się w trumnie

SAMBOR, 3. 3. W Turce n. Stryjem rozeszła się wiadomość o „zmarłychychwstaniu” Józefa Kozłowskiego, ze Słobody, który ożył nagle na kate-falka. Jak się okazuje Kozłowski zapadł w letarg i obudził się w chwili, kiedy rodzina rozpoczęła przygotowania do pogrzebu.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka”). Oddział miejski „ABC” Al. Jerozolimska 3a Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3a i pietro. Tel. 8-18-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3a, tel. 727-33. Konto PKO 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia Włocławek, Cyganki 34, tel. 135. Kalisz, Rzeźnicza 4, tel. 477. Katowice, ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z działem Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premii słowacki, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju).
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej”, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.

Ceny ogłoszeń:

za miejsce ogłoszenia 1 milimetra przez szerokość jednej szpalty (na wszystkich stronach po 6 szpalt): na 1-jej stronie — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) 80 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 60 gr., na ostatniej stronie — 70 gr. W dodatku niedziel- nym 20 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty i wyjaśnienia — 1.50 zł., opisy specjalne — 3 zł., lekarskie 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz, duże litery w ogłoszeniach „drobnych” liczy się za oddzielne wyrazy, tłusty druk — po- dwojnie. Notatki reklamowe oznacza się cyfrą (N.), a komunikaty — wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Dział ogłoszeń: Aleja Jerozolimska 3a. Biuro czynne od godz. 9 rano do 4 po poł. Tel. 7-27-33.